

Jeśli od czasu do czasu słyhać o Ricku Karsdorpu, to nie jest to związane z jego dobrą grą, a z wydarzeniami pozaboiskowymi. Gracz, który przeniósł się latem na wypożyczenie do Feyenoordu, a więc wciąż jest własnością Romy, znalazł się w centrum polemiki, która pojawiła się po filmie umieszczonym w mediach społecznościowych w dniu Świętego Szczepana.

Na wideo Karsdorp siedzi na tylnym siedzeniu taksówki wspólnie ze swoim kolegą i nie jest trzeźwy, przez co kibice oskarżyli go o nadużywanie alkoholu, a także narkotyków. Polemikę ucina Raymond Salomon, odpowiedzialny w Feyenoordzie za kontakty z mediami: *"Zdaję sobie sprawę, że Świętego Szczepana, zwłaszcza na boisku sportowym, jest jednym z tych dni, gdzie jest w roku mniej newsów, ale na wideo, które trwa 11 sekund widzimy Ricka w taksówce, który nie mówi niczego złego, ale w rzeczywistości wygląda, że się upił. W tym przypadku wydaje się, że sportowcy czasami są też ludźmi. W każdym razie prawdopodobnie wybrał świadomie właściwy moment, gdyż drużyna znajduje się na wakacjach i gracze muszą pojawić się na treningach dopiero 5 stycznia"*.

Sam Karsdorp odpowiedział na Instagramie: *"W ostatnich dniach otrzymałem zarówno negatywnej jak i pozytywne wiadomości i doświadczyłem jak szybko ludzie oceniają coś, czego nie są świadomi. Na początku nie chciałem zgłębiać kwestii, ale chcę skorygować jedną rzecz. Tak, czasami coś wypiję i tak, jestem też człowiekiem, ale nigdy nie będę używał żadnych narkotyków. Mam przed sobą pozytywne perspektywy na 2020 rok i koncentruję się na drugiej połowie sezonu w Feyenoordzie"*.

Autor: abruzzo